

Hej, koleżanki i koledzy!

Korzystając z okazji, że na stronie internetowej naszej szkoły pojawiła się możliwość dzielenia się wrażeniami i opiniami na temat ciekawych książek, które wpadły nam w ręce, chciałabym polecić Wam ostatnio przeczytaną - „Rutka” Joanny Fabickiej. Jest to historia dziesięcioletniej Zosi Sardynki, która mieszkała z mamą w Łodzi w małej kamienicy na ul. Rybnej 13.

Podczas wakacji mama Zosi wyjechała do pracy na cały wolny letni czas. W tym czasie dziewczynką miała zaopiekować się, dotychczas jej nieznana, ciocia Róża. Gdy Zosia zobaczyła pierwszy raz tę osobę, pomyślała, że stara Róża to jej babcia. Przez pierwsze dwa dni ciocia Róża szalała. Wypluwała pestki arbuza przez uszy i wyrzucała pieniądze przez okno. Pewnego dnia wyszła na dwór i stanęła na wystającym korzeniu drzewa. Nagle z drzewa wyskoczyła ruda dziewczynka...i co dalej?

Jeśli chcecie się tego dowiedzieć, przeczytajcie „Rutkę”. Moim zadaniem jest to niesamowita i zaskakująca historia.

Klaudia Kurmanowska